GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12— miesięcznie złp. 4. —Numer pojedyńczy gr. 6.

No 149

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 1 Czerwca 1828 roku w Niedzielę.

Wiadomości Handlowe.

Berlin d. 24 maja. — Pszenica polska wysokopstrokata ciągle jest poszukiwana i płacą ją po 48 do 50 tal: inne gatunki zwłaszcza do gorzelni płacą 40 do 42 tal. za winspel od 24 szefli. (Winspel równy 10 korc: 9¾ nowéj miary pols.). — Żyto pruskie, płacono 35 tal. za winspel od 25 szefli, ale że się drożą właściciele, kupujących nie wiele. — Owies po 20 do 22 tal. za winspel.

Hamburg d. 23 maja. — Pszenica, któréj dla małego dowozu dosyć z wody zakupiono podrożała o 4 do 5 tal., królewiecką, gdańską i elbląską płacą 85 do 100 tal. Ogólny jéj zapas wynosi 2,400 łasztów. — Żyto dobre ma targi. Gdańskie, elbląskie i królewieckie 68 do 70 tal. Jest go w zapasie 600 łaszt. Jęczmienia nie nie dowożą. Cena 36 do 44 tal. jak do gatunku. Zapas 200 łaszt. —Owies wszystek ile go w dobrym ciężkim ziarnie dowieziono, został rozkupiony; pośledni bez odbytu. Cena 30 do 36 tal. Zapas 100 łaszt. — Tatarka 30 do 35 tal, jéj zapas 30 łaszt. — Groch 60 do 70 tal., było go w zasobie 30 łaszt. — Fasola drobna i gruba 55 do 70 tal., jest w zapasie 30 łasztów.

Wiadomości krajowe i Zagraniczne.

Królestwo Polskie. — *Warszawa.* — *Kommissja Województwa Mazowieckiego.* — Stósownie do reskryptu kommissji rządowéj przychodów i skarbu z dnia 21 lutego r. b. nr. 10,073 gruntującego się na reskrypcie prezydującego w Radzie administracyjnéj daty 9 lutego r. b. nr. 802, podaje do wiadomości powszechnéj, że jakkolwiek rząd pruski wydaną przez siebie na lata 1828, 1829 i 1830 taryffą celną przepisał na płótno grube do pakowania i żaglowe wyższe cło tranzytowe jak to, które taryffą do konwencji handlowéj z dnia (27 lutego) 11 Marca 1825 roku dołączoną, zostało ustanowioném, z powodu jednak zaszłych reklamacji, zniżył znowu takowe do dawniejszéj stopy, to jest: po 5 srebrnych groszy czyli 1 złp od centnara. Również, iż tenże rząd w przychyleniu się do zaniesionych do niego przełożeń, zezwolił, ażeby opłata celna od zboża rzeką wisłą do Gdańska spławianego, nie była jak dotąd uiszczaną, wyłącznie tylko na komorze w Toruniu, lecz może bydź i w Gdańsku za stósowną kaucją lub zabezpieczającém zaręczeniem w Toruniu złożyć się powinnemi. Działo się w Warszawie dnia 15 Marca 1828 roku. Radca stanu. Prezes. *R. Rembieliński.* — Sekretarz Jlny: *Filipecki.*

— *Kommissja województwa mazowieckiego.* — Z przyczyny, że dzienniki handlowe kupców, nie wszędzie są przez nich utrzymywane, w sposobie jaki urządzeniem z dnia 25 października 1823 roku przez kommissją wojewódzką w dniu 16 grudnia r. 1823 przy Nrze 69365/25072 ponowionym w § 10 jest przepisany, a mianowicie: że uprzedaż towarów na rzecz handlujących dopełniana, nie jest po szczególnie w tychże dziennikach zapisywaną; kommissja województwa mazowieckiego w zastósowaniu się do reskryptu kommissji rządowéj przychodów i skarbu z dnia 8 marca r. b. Nro 74,480, ponawia handlującym konieczną potrzebę dopełniania takowego obowiązku, a to pod karą artykułem 6 postanowienia xięcia namiestnika królewskiego z dnia 22 lipca 1823 roku wskazaną i wyłączeniem ich zgromadzeń kupieckich. — w Warszawie dnia 24 maja 1823 roku — Za radcę stanu prezesa referendarz stanu, kommissarz wdzki Kożuchowski. — Sekretarz ilny Filipecki.

BANK POLSKI

Radca stanu prezes banku polskiego. — Osoby mające chęć zamieszczenia się na urzędach agentów zmiany, lub meklerów towarnych, zechcą się podać na piśmie do prezesa banku, przed dniem 3 czerwca r. b. w którym ułożona będzie lista kandydatów, rządowi do nominacji przedstawiona, bydź mająca. Przepisane postanowieniem ś. p. xięcia namiestnika królewskiego, z dnia 12 kwietnia 1817 r. kwalifikacje na agentów zmiany i meklerow są następujące: Mekler powinien mieć lat najmniéj 24; umieć czytać i pisać po polsku; jeżli jest starozakonnym, winien dopełniać przepisów dekretu z dnia 16 marca 1809 względem osób tegoż wyznania. Podający się na meklera winien udowodnić iż był meklerem, bankierem, lub kupcem, albo że przy bankierze lub którym domu handlowym, lat 4 pracował. Niemoże bydź meklerem kupiec upadły, który nie otrzymał rehabilitacji. Agent zmiany, winien mieć dokładną znajomość, wszelkich w handlu używanych monet, ich stosunku, przyczyn upadającego lub wznoszącego się kursu, i prawa wexlowego. Mekler towarny znać się powinien dokładnie, na wszelkiego rodzaju towarach, ich oznakach i własnościach, przepisanej mierze, dobroci, wadach i falszowaniu onychże. Winien nakoniec złożyć kaucji zł. 1,800. Kaucja ta w sześciu równych ratach w ciągu półroku wniesioną bydź może. Chcący więc podać się na te urzęda, winni są przy podaniu udowodnić powyższe kwalifikacje. — W Warszawie d. 31 maja 1828 r. Ludwik hr. *Jelski.* Sekretarz jeneralny *Hassmann.*

—Tegoroczna kwesta wielkanocna zebrana przez szanowne damy, jest następująca.

1,	JO Xiężna Leonora Sapieżyna	Zł. 4578	gr 8.
2,	JW. hr. Antonina Potocka	„ 2991	29

3,	JW. Jenerałowa Kurnatowska	,,	2385	10
4,	JW. hr. Wielopolska	,,	2003	1.
5,	JW. hr. z Zajączków Łubieńska	,,	1843	1.
6,	JW. Jenerałowa Falkowska	,,	1552	
	w ogóle	,,	15,353	19.

Summy te podzielone zostały na szpitale, jak następuje.

a,	Szpitalowi dzieciątka Jezus	Zł.	6,400	
b,	Szpitalowi S. Ducha PP. Marcinkanek		2,000	
c,	Instytutowi S. Kazimierza		900	
d,	Szpitalowi S. Rocha		1,000	
d,	Szpitalowi S. Łazarza		2,000	
f,	Szpitalowi Braci Miłosierdzia		1,000	
g,	Szpitalowi wyznania ewangielickiego		600	
h.	Ubogim wyz. ewangielicko reformow.		300	
i,	Zgromadzeniu PP. Sakramentek		300	
k,	Zgromadzeniu PP. Wizytek		300	
l,	Szpitalowi wyznania mojżeszowego		553	19
	w ogóle jak wyżéj		15,353	19

ROSSJA. — Dnia 11 kwietnia przybył do Tyflis pułk gwardji eskortujący summy w złocie zapłacone przez rząd perski, umieszczone na 26 wozach zaprzężonych pięknemi końmi, ubranemi w bogate dywany perskie. — Feldmarszałek hrabia Wittgensztein, doniół rządzącemu senatowi, rapportem z Kiszeniewa, pod d. 23 kwietnia, iż odebrał od N. Pana rozkaz rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich z Turcją, w dniu 25 kwietnia (7 maja)

ANGLJA. — Na posiedzeniu izby niższéj dnia 13 maja wniósł kanclerz skarbowy, aby parlament wyznaczył pensję dla rodziny Kanninga. Izba zgodziła się na wniosek ministra. — Donoszą z Puerto Cabello z drugiéj połowy marca, że wojsko Kolumbijskie czyni zamachy zagrażające konstytucji. — Niedaleko Hastings nad brzegiem morza i w tém samem miéjscu, na którem niegdyś Wilhelm zdobywca z wojskiem swojém odpoczywał, wystawione będzie miasto. — Goniec donosi, że mocarstwa sprzymierzone uznały za rzecz niepotrzebną używać siłę zbrojną do wykonania traktatu londyńskiego, i że z tego powodu wyprawa tulońska nie przyjdzie do skutku. — Donoszą z Egiptu, że wicekról sposobi się do obrony, i że sypać kazał dwie baterje przy porcie Alexandrji. — Pewien officer angielski umieścił w Times list, w którym przypisuje nędzę i przykre położenie przyjaciół portugalskich konstytucji, mieszaniu się Anglji do spraw Portugalji. (G. H.)

FRANCJA. — Na posiedzeniu izby deputowanych d. 19 maja zdawano sprawę w imieniu kommissji z projektu do prawa o wolności druku, wygotowanego stósownie do ustawy; narady w tym przedmiocie odłożono. Co do sposobu użycia pożyczki, minister morski wymagał aby izba ufała ministrom. P. Laborde mówił iż deputowani zaciągają odpowiedzialność wyborcom, i dla tego żądał objaśnienia od ministra wojny względem kosztów na wojsko. Minister wojny twierdził, iż lubo na 140,000 ludzi jest 13,000 oficerów, jednak wypadnie dobry stósunek jeśli wojsko uzupełnione zostanie. Pelletier d'Aulnay mówił iż pobudki wyłożone do prawa o pożyczce są zbyt zwięzłe, jednak rozumie, iż należy je przyjąć, ale zarazem instytucje zachowywać. Karól Dupin wniósł poprawkę o podzielenie pożyczki na dwie części; nie przyjęto j-go wniosku, a P. Lafitte o procent 4 zamiast 5, minister skarbu obstawał za 5 procentem; poczém odłożono dalszą naradę do przyszłego posiedzenia. — Donoszą z Marsylji pod dniem 9 maja, że Francja ma teraz na morzu śródziemném 6 okrętów liniowych, 19 fregat, 22 korwet, 40 brygów, 6 gabar i 19,000 majtków. (G. F.)

HISZPANJA. — Dnia 7 maja wyruszyła osada francuzka z twierdzy Figueras. — Hrabia Espagna objeżdża Katalonją w celu zbadania ducha mieszkańców i w obawie nowych rozruchów, kazał wielu podejrzanych aresztować, doszła go bowiem o tém wiadomość, że znany Caragol, który się dotychczas na ziemi francuzkiéj znajdował, 1,000 ludzi zgromadził i na czele ich do Katalonji wtargnąć zamierza. — Tak zwani Agraviados mieli wydać manifest, zwołujący do broni wojsko wiary. — Król z królową zwiedziwszy Pampelunę, Sebastjan, Bilbao i Wittorję, wyjechał do Burgos. — Rząd francuzki nalega na zapłacenie mu należności i oświadczył że nie będzie czekał na ukończenie dzieła kommissji likwidacyjnéj. Kommissja ta rości sobie pretensje nietylko do Francji, ale także do Anglji za cztery okręty, które kiedyś zabrane były Hiszpanji pod pozorem że wiozły pieniądze dla Francji. — W krótce popłynąć ma do Hawanny 3,000 wojska. — W Andaluzji wybierają kontrybucje nadzwyczajne z wielką surowością; w instrukcji wielkorządcy udzielonéj, wyraził się minister, że tak uciążliwy sposób wybierania podatków jest skutkiem naglącéj i nieprzewidzianéj okoliczności. — Wóz tryumfalny, na którym król do Saragossy wjeżdżał był tak wielki, iż go nie można było wytoczyć z fabryki, w któréj był robiony; musiano zatém rozbierać części domu. — Wojsko zgromadza się w Estremadurze, jak mowią dla uważania granic portugalskich. (G B.)

NIEMCY. — Dnia 18 maja rozpoczął się sejm prowincji nadreńskich w Dysseldorfie; składa on się z 80 członków. — Król angielski mianował pana Addrington posłem swoim przy związku niemieckim. — Sejm wielkiego xięstwa badeńskiego uchwalił 24 ustaw. (G. B.)

PORTUGALJA. — Wiadomo że rejent zwołał trzy dawne stany królestwa wbrew konstytucji nadanéj przez Don Pedra. Minister spraw zagranicznych uwiadomił o tém posłów, którzy mieli odpowiedzieć dnia 8 maja, że odtąd obowiązki ich przy dworze lizbońskim zupełnie są zawieszone. — Municypalność miasta Oporto ogłosiła Don Miguela królem dnia 29 kwietnia. — Papiery portugalskie spadły o 9 od 100 od czasu przybycia Don Miguela. — Dwudziestu czterech parów sprzeciwia się ogłoszeniu Don Miguela królem. (G. F.)

TURCJA i GRECJA. — Donoszą ze Stambułu pod

dniem 25 kwietnia: Swięto Bajramu obchodzono z wielą uroczystością, ale zarazem z największą spokojnością. Sułtan wjeżdżał uroczyście do seraju, otoczony panami tureckiemi i wojskiem regularném. Wszyscy urzędnicy pozostali w Stambule po odjeździe posła opuścili tę stolicę.— Seraskier wyprawił dla Sułtana w ogrodzie różanym wielką ucztę, a dla wojska regularnego dał biesiadę, która go kosztowała przeszło 600,000 piastrów.— Podług wydanych rozkazów bronić będzie Ruszczuka 30,000 ludzi, Adrjanopola 80,000, a główne wojsko liczące 100,000 zgromadzi się pod Stambułem.— Jeneralny podskarbi odjechał do wojska.— Kassy publiczne są już teraz próżne i dla tego kazał Sułtan wydawać ze swego skarbu prywatnego na opędzenie kosztów wojny tyle, ile będzie potrzeba.— Deputowani Serwjańscy musieli z rozkazu Porty wezwać swoich ziomków, aby broń niezwłocznie urzędnikom tureckim złożyli, ale Porta zapewniła tak xięcia Miłosza, jak deputowanych, że wojsko tureckie nie wkroczy do Serwji, i włożyła na nich odpowiedzialność.— Hussejn pasza wyjechał ze Stambułu do Silistrji na czele oddziału jazdy, z którą służyć będzie pod tamtejszym paszą.— Porta stawia znowu jak największe trudności handlowi zbożowemu na czarném morzu i nie oszczędza nawet okrętów austrjackich, zmusiła bowiem 12 takich okrętów do wyładowania zboża w magazynach rządowych.— Rząd turecki zawarł tymczasową ugodę z krajami zjednoczonemi Ameryki północnéj względem żeglugi na kanale Stambulskim za opłatą pięć od sta wartości ładunku. Żeglugi na czarném morzu nie mogli wszakże uzyskać Amerykanie.— Porta wysyłając do Grecji trzech biskupów greckich z propozycjami pokoju, prosiła admirałów połączonych eskadr na morzu śródziemném, aby przez pośrednictwo swoje skutek poselstwa tym pewniejszym uczynili i Greków nakłonili do przyjęcia warunkowéj amnestji. Admirałowie nie przyjęli tego pośrednictwa, a admirał Rigny oświadczył nawet, iz sama Porta jeśli chce się ocalić jak najprędzéj zastosować się winna do traktatu z dnia 6 lipca, bo im dłużéj ociągać się będzie, tym większe poniesie ofiary.— Godną uwagi jest rzeczą, a nawet godną podziwienia, że sułtan i osoby otaczające go w tak trudnych okolicznościach najmniejszéj nie okazują bojaźni, owszem z największą stałością wykonywają raz powzięte zamiary. Inaczéj ma się z możnemi i ulemami; ci nie tają się z tém, że przewidują wielkie nieszczęście.— Dnia 21 kwietnia odbyła się na równinie Daud Pasza rewja i musztra jazdy, na któréj sam sułtan w ubiorze prawie zupełnie europejskim był obecny, co wszystkich nadzwyczaj zadziwiło, a lud uważał to za wielkie zgorszenie. Sułtan kommenderował na sposób europejski, a wielki wezyr i seraskier byli tylko jako widzowie.— Dowódcy tureccy na stałym lądzie zatrudniają się nieustannie naprawą warowni. Kilkaset robotników pracuje w Janinie, Laryssie, Zeitunie, Arcie i Prewezie przy wałach i okopach. Sam Reszyd pasza objeżdża twierdze, aby się przekonać o ich stanie.— Biskupi greccy wysłani ze Stambułu z propozycjami pokoju przybyli do Arty i w krótce potem wyjechali w dalszą podróż do Morei gdzie jak słychać rzucą klątew na prezydenta Grecji.— Rossyjska eskadra zatknęła w Malcie z wielką uroczystością banderę ś. Jerzego, którą jéj przysłał N. cesarz.— Admirał Hejden posłał do Petersburga obraz, wystawiający bitwę nawaryńską malowaną przez pewnego Włocha.— Podług listów z Korfu otrzymać miała Porta ostatnie oświadczenie mocarstw z wezwaniem, aby jak najprędzéj zadosyć uczyniła traktatowi londyńskiemu.— Goniec smirneński umieścił rapport pułkownika Fabvier do prezydenta Grecji, donoszący o ostatnich wypadkach na wyspie Scio. W rapporcie tym powiedział pułkownik między innemi: Blisko 18 000 osób obojéj płci tuła się na brzegach téj wyspy i woła o zemstę nieba na sprawców tylu cierpień. Nielitościwi właściciele statków żądają ogromnéj summy za przewiezienie tych nieszczęśliwych na jaką pustą wyspę, ale większą część tych tułaczów zrabowało już wojsko nieregularne, które doprowadza rozpustę do najwyższego stopnia. Przykro mi że korpus wojska nie regularnego w teraznieyszych okolicznościach na sztych jest wystawiony; możnaby z nim odnieść jakie korzyści, lecz nie poprowadzę go do boju, kiedy obleganie twierdz jest zaniechane i kiedy wojsko nieregularne w 14 dniach 10 razy mnie odstępowało. Jesli oddział mój będzie zniszczony nie będzie to przynajmniéj z moją winą.— Stosownie do przyjętego przez cesarza austrjackiego systematu neutralności, otrzymali ajenci austrjaccy w Multanach i na Wołoszczyznie rozkaz złożenia swoich obowiązków w razie, gdyby hospodarowie xięztwami administrować przestali. Jakoż wyjechali oni z Jass i Bukarestu w dniach 9 i 10 maja. (G.B. i D.A.).

Wiadomości Naukowe.

Odpowiedź na artykuł JP. Leo. umieszczony w jednym z dawniejszych numerów Gaz. Kor. War.

Niepomału zgorszyłem się, przeczytawszy w numerze 106 Gaz. Kor. War. artykuł pełen nieżyczliwych wyrazów, uwłaczających zacnemu mężowi, i jeszcze dobrze przedtém nim zjawił się u nas autor owych przycinków, znanemu z okazałéj biegłości w sztuce lekarskiéj. Czynić uszczypliwe zarzuty komu, nie jest to rozumować. Miasto obmowy lepiéj było podziękować P. *Hoffmanowi*, że korzystając ze zdarzonéj sposobności, pochwalił w obec wszystkich tak proste lekarstwo. Przywiedźmy sobie na pamięć, iż w dziele, *Acta naturae Curiosorum Vol.* 11 *obse* 113, podane jest nierównie gwałtowniejsze na zleczenie niemocy zwanéj u nas *krwawą biegunką*, o którém przecież wiarygodne świadectwa zapewniają, iż dobry skutek czyniło. (*Verbera*) Niechcąc brać przez się w obronę kurzego ziela (*Tormentilli*) spomnionego w pismie P. *Hoffmana* z kilku pomyślnych skutków które sprawiło, ani z niewalając nikogo żeby trzymał się jego metody w tym względzie: samemu sobie czyniłem zapytanie, co też mogło dać powód do owéj zaciętości w spotwarzaniu niewinnego lekarstwa? — Azaliż przywiązywanie tak wielkiéj wagi do drobnostek i tak żarliwe rozpościeranie się w téj mierze, niepokazuje dostatecznie iż strona przeciwna niema po sobie słuszności? U myślił-że przeto dostać sławy i publiczną uwagę zwrócić na siebie?

Potrącać cześć czyją i uszczypliwemi miotać słowy, nie jestto pomagać dobru powszechnemu. Tym sposobem nikt się jeszcze niczego nie nauczył. W młodości mojéj kazano mi tłómaczyć dzieła *Seneki*. Wyczytałem wnich te zdanie: *Nemo irascendo fit fortior nisi is qui sine ira fortis non esset*. W późniejszym czasie znalazłem przypowieść *Pytagoresa*, tož samo prawie choć inaczej wyrażającą: *znajomość rzeczy gruntowna, łagodnemi czyni wszelkię rozprawy, i rożność zdań miarkuję*. Co do dysputy wszczętéj z powodu kurzego ziela, mniemam iż Seneka niemylił się w zdaniu swojém; a zdaje mi się, iż z tego względu nie zachowano owej Pytagoresowej reguły. Można sobie wzajemnie udzielać światła niesrożąc się i nie okrywając śmiesznością zasłużonego w praktyce lekarskiej Nestora, takim n. p. wyrazem, że się zdobył na *skok za śmiały* to jest jakoby uczynił *salto mortale*. Z żalem także przekonałem się, że autor owego artykułu zaostrzywszy swe pióro na znamienitego u nas lekarza, jakby już nie dość na tém było, żarliwszą jeszcze ogłasza krucjatę przeciwko stronnikom doktora *Le Roy*. Aleź niechaj mi wolno będzie zapytać się JPana autora, z pod jakiejże cechy sam się pisze, i za czyją radą idzie? Skoro tylko przeczytał dzieło zamykające metodę leczenia *D. Le Roy* (które już siedemnastego wydania doczekało się) musiał zapewne wiedzieć o tém, iż ów poczciwy *Le Roy* jest po prostu patologiem humoralnym, który słowo w słowo tož samo prawie powtarza, co tak dowodnie już wyłuszczyli *Van Swieten Stoll*, *Stocer Quarin* i inni. Osławiać metodę, któréj się może i nie poznało, nie jest to drogą, jaką *itur ad astra*. Potrzeba roztrząsnąć, z gruntu wywrócić to systema i na oko pokazać że przeciwną metodą, więcej chorych i niemocy zleczyć można. Atoli nim to nastąpi, poczytywać winniśmy artykuł JP. *Leo* w Gaz. Kor. War. jako niesmaczny, zwietrzały, prawie zakrawający, wyskok jałowego dowcipu i mędrkowania.

Wyznaję, że niezgadzając się na wszystko z Panem *Le Roy*, pomyślnie z rzeczywistym pożytkiem używałem w praktyce mojéj jego *środków czyszczących* (*vomi purgatif i purgatif*), a oto teraz jeden z kolegów tak srodze zżyma się na lekarstwo, którego i części składowych nie poznał. Nie jestże to zawziętością? Co się cytryn dotyczé, po wszystkie czasy jedzono je w dużych ilościach i nikomu nawet przez myśl nie przeszło że się zabija tak okrutnie pijąc poncz i lemonjadę. Nie będę się odwoływał w tej mierze do powagi tylu sławnych lekarzy, jakiemi byli *Stoll*, *Richter*, *Lind*, *Kern*, których zdanie nie liche; a wziętość w swiecie uczonym może i wyrównywa reputacji antagonisty i głównego cytryn soczystych nieprzyjaciela: powtórzę tylko co *Wolter* rzekł o kawie, że jeżeli jest trucizn: przynajmniéj zbyt łagodną bydź musi bo do lat 80 żyć jakotako żyć pozwala."

Naostatek poruszyć tu muszę nie lada materją. Winienem jednak sprawiedliwość wymierzyć prawdzie. Mało ważąc co rzekną moi koledzy, staję tu w obronie metody którąby niefolgując zazdrości, i lepszą rządząc się wiarą, raczej uwielbiać i przyswoić sobie powinni nie jak czynią, osławiać ją i zniewažać, boby na tem cierpiąca ludzkość więcej zyskała. Łatwo zgadnąć, że rozumiem przezto ów mistrzowski sposób zdejmowania z ciała rozmaitych narośli bez pomocy ostrych narzędzi. Zdaje się jakoby ten sposób był znajomy JPanu *Leo*, ponieważ spomina iż uskutecznia się za pomocą kwasu siarczanego; mogę go tedy na poczciwość moją zapewnić, że wszelkie nieszczęścia tej praktyce przypisywane są zmyślone; J któżby tu nie poznał owego ducha stronniczej zarozumiałości która śmiało wyrzekła: *my tylko mamy rozum, drudzy są żakami?*.............. Lecz przykład ospy krowiéj jak i tyle innych odkryć w dzisiéjszych czasach, które z razu w wątpliwość podawano, pozwala mi się cieszyć nadzieją że kiedyś i przeciwnik spomnionéj metody odwoła niebaczne zdanie kiedy liczne operacje pomyślnym skutkiem uwieńczone pokażą mu na oko, jak szkodliwe jest a osobliwie w sztuce lekarskiéj, samowładne dyktatorskie narzucania źle pojętych *widzimi się*, i. t. d. Sam będąc obecnym przy wykonywaniu licznych operacji za pomocą kwasu siarczanego, ani razu nie spostrzegłem żeby ztąd owe szkodliwe wynikały skutki, o których JP. *Leo* prawi. Zresztą owa mniemana szkodliwość takiego sposobu, jak i niebezpieczeństwa grożące lubownikom cytryn, do śmiechu tylko myślących ludzi pobudzają. Gdyby szczerze zaprzątano się zaradzeniem cierpiącej ludzkości przez użycie tak pewnych i łagodnych środków które zasługują na uwagę wszystkich lekarzy, niktby zapewne nie powstawał przeciwko zacnemu wynalazcy owéj metody leczenia i dopiero ze skutkiem sądzonoby o jéj użyteczności lub szkodliwości. W...... k.

Pisano w Warszawie dnia 10 maja 1828.

(x) *Pismo to przed kilku niedzielami przysłane do redakcji, dla braku miejsca teraz dopiero umieszczone bydź może.* (P. R.)

Ciągnienie siedmsetne ósme loterji liczbowéj, odbyło się w przytomności osób od rządu na to wyznaczonych w warszawie w domu loterjinym, dnia 30 Maja 1828 r. w Piątek. Numera wyciągnięte z koła są następujące:

24, 55, 57, 84, 11.

Widowiska w Stolicy

Teatr narodowy. Dziś daną będzie piąty raz melodrama Trzydzieści lat czyli życie szulera.

Do dzisiejszego numeru dołącza się Ner 71 Dziennika obwieszczeń

W Drukarni przy ulicy Nowomiejskiéj pod N^rem 163.